

Sygn. akt II Ca 1281/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Maria Antecka

Protokolant: starszy protokolant sądowy Patrycja Hencel

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2022 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D.

**przeciwko (...) z siedzibą w R. (Łotwa)**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 27 kwietnia 2021 r.

sygn. akt IX C 30/20

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Maria Antecka

## UZASADNIENIE

**wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 5 kwietnia 2022 r.**

Niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym. Zgodnie z art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd II instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, bowiem sąd okręgowy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego, przyjmuje za własne ustalenia sądu I instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku.

Apelacja okazała się bezzasadna.

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie. Na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. sąd rozstrzygając konkretny spór ma obowiązek dokonania wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego ustalonego w oparciu o wszystkie prawidłowo przeprowadzone dowody. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego

przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów może mieć miejsce wyłącznie wówczas, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Powyższe wyklucza naruszenie reguł swobodnej oceny dowodów w przypadku, gdy z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego nie może ograniczyć się zatem wyłącznie do powołania się na inny niż ustalony przez sąd stan faktyczny i wymaga wykazania jakie kryteria oceny naruszył sąd w przypadku konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając.

Apelacja nie zawiera argumentacji odpowiadającej wyżej opisanemu rozumieniu przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zarzuty apelacji sprowadzają się w tym zakresie do forsowania własnej, korzystnej dla apelującego, oceny stanu faktycznego zmierzającej do wykazania, że roszczenie powoda o zwrot kosztów sporządzenia prywatnej kalkulacji kosztów naprawy zasługiwało na uwzględnienie w całości. Sąd rejonowy dokonał wszechstronnej i wyczerpującej analizy materiału dowodowego, a wywiedzione przez niego konkluzje były trafne. Zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że w niniejszej sprawie zachodziła konieczność skorzystania przez powoda z usług niezależnego rzeczoznawcy. Sąd okręgowy zauważa, że każda ze spraw odszkodowawczych przeciwko ubezpieczycielom, ma swoją specyfikę, zwłaszcza jeśli chodzi o szkody komunikacyjne. Co za tym idzie, w sprawach, w których powód sporządził prywatną kosztorys naprawy i poniósł w związku z tym określony koszt – każdorazowo należy badać, czy koszt ten pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo skutkowym ze szkodą. Nie należy tracić z pola widzenia, że w niniejszej sprawie doszło do cesji wierzytelności. Sąd okręgowy podziela ustalenia sądu I instancji, zgodnie z którymi powód prowadzi działalność gospodarczą związaną z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat (vide informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z Rejestru Przedsiębiorców pozwanego, k. 10). W konsekwencji, uprawniona jest konkluzja, że powód jako profesjonalista winien posiadać niezbędne zasoby (zarówno osobowe, jak i odpowiednią technologię) pozwalające orientacyjnie oszacować wartość szkody, a ewentualne koszty z tym związane powinny stanowić koszty prowadzenia działalności gospodarczej przez powoda. Z kolei zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że powód w ramach prowadzonej przez siebie działalności, celem weryfikacji, czy zakup danej wierzytelności jest dla niego opłacalny, winien samodzielnie oszacować wartość odszkodowania, a nie generować kolejny koszt, jakim jest zlecenie takiej czynności podmiotowi zewnętrznemu i następnie dochodzenie zwrotu od ubezpieczyciela w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej. W tym stanie rzeczy sąd II instancji doszedł do przekonania, że sąd rejonowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c., bowiem prawidłowo ustalił i ocenił fakty w sprawie.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego również okazały się bezzasadne. Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1). W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2). Art. 363 § 1 k.c. stanowi, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Z kolei treści art. 509 § 1 k.c. wynika, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby to się ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. O ważnej i skutecznej umowie cesji wierzytelności można zatem mówić (co do zasady) wówczas gdy dotyczy ona wierzytelności już istniejącej (pod pewnymi warunkami również wierzytelności przyszłej) i gdy powyższa czynność prawna nie sprzeciwia się obowiązującym przepisom, umowie łączącej dłużnika i zbywcę wierzytelności lub właściwości zobowiązania, z którego wierzytelność będąca przedmiotem przelewu wynika. Sąd okręgowy, analizując treść umowy przelewu wierzytelności (k. 14) doszedł do przekonania, że wierzytelność z tytułu kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy nie była objęta umową przelewu wierzytelności z 14 września 2018 r. W treści umowy wskazano, że cedent przenosi wierzytelność na cesjonariusza wraz ze wszelkimi prawami z nią związanymi, w tym prawo do pełnego odszkodowania. Z kolei faktura

za sporządzenie prywatnej kalkulacji naprawy została wystawiona na rzecz powoda 29 października 2018 r., a zatem już po zawarciu umowy cesji. Potwierdzają się zatem wywody sądu okręgowego poczynione w ramach rozważania zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., że powód jako profesjonalista samodzielnie dokonał oszacowania opłacalności zawarcia umowy cesji z poszkodowanym. Dopiero nieco ponad miesiąc po zawarciu rzeczony umowy zlecił wykonanie kalkulacji kosztów naprawy podmiotowi zewnętrznemu, generując tym samym dodatkowe koszty. Koszty te jednak w żaden sposób nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowo skutkowym ze szkodą. Sąd okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z 29 maja 2019 r. III CZP 68/18, że podobnie jak w odniesieniu do poszkodowanego, który zlecił opinię, wymagane jest uwzględnienie z punktu widzenia konieczności i racjonalności poniesionych wydatków, a w szczególności to, czy cesjonariusz prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych. Strona dochodząca należności z tytułu szkody komunikacyjnej może żądać zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej opinii, ale tylko wówczas gdy nie posiada fachowej wiedzy i nie jest w stanie określić w pozwie zakresu przysługującego mu roszczenia. W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób uznać, iż powód takiej fachowej wiedzy nie posiada. Wytaczając powództwo w niniejszej sprawie, powód powinien żądać zapłaty kwoty, której oszacowania dokonał przy zawarciu umowy cesji wierzytelności, a ewentualnie w toku postępowania, przykładowo na skutek przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, rozszerzyć żądanie pozwu.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym orzeczono w punkcie 1. wyroku.

Koszty postępowania apelacyjnego ponosi powód na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., wobec czego Sąd w punkcie 2. wyroku zasądził od powoda na rzecz pozwanego 120 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika została ustalona na podstawie § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015 r. (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

Maria Antecka